

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2023 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Kamil Antkowiak

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2023 r. w (...)

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko Z. R. (1)

o **zapłatę**

1. Powództwo oddala.
2. Kosztami obciąża powoda w całości i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Kamil Antkowiak

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 11 marca 2019 r. w postępowaniu upominawczym powód (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od pozwanego Z. R. (1) kwoty 3.173,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu wskazano, iż strony zawarły umowę pożyczki z dnia 23 lutego 2016 r. Zgodnie z jej postanowieniami łączne zobowiązanie do spłaty wynosiło 3.173,91 zł, w tym: całkowita kwota pożyczki 2.000 zł, prowizja za udzielenie pożyczki 1.065,60, odsetki umowne 108,31 zł (oprocentowane 10 % per anno). Z tytułu powyższej umowy pozwany dokonał wpłat w łącznej wysokości 0,00 zł. Umowa została zawarta bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość. W końcu wskazano, że umowa pożyczki, łącząca strony niniejszego sporu, na podstawie przepisów obowiązującego prawa, ma charakter kredytu konsumenckiego.

W dniu 10 kwietnia 2019 r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w całości przychylając się do żądania pozwu (k. 24).

W sprzeciwie z dnia 5 czerwca 2019 r. pozwany, reprezentowany przez adwokata powyższe, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powoda kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu tego pisma podano, że Z. R. (1) nigdy nie zawarł umowy z (...) S.A. Pozwany wskazał, że nie posiada umiejętności sprawnego posługiwania się Internetem. Córka pozwanego A. P., która pracowała w Banku (...) S.A. miała dopuścić się szeregu przestępstw. Do listopada 2015 r. był dyrektorką (...) Banku w L., skąd została zwolniona dyscyplinarnie ze względu na wykrycie przez kontrolę wewnętrzną banku oszustw przez nią dokonywanych.

Córka pozwanego dysponowała dostępem do jego dokumentów oraz konta bankowego. Pozwany przypuszcza, że przedmiotowa pożyczka jest kolejną zawartą na jego dane osobowe przez córkę.

W odpowiedzi na sprzeciw z dnia 18 listopada 2019 r. pełnomocnik powoda wyjaśniła że jako dowód przedstawił umowę pożyczki zawartą na nazwisko (...). Powód aktualnie nie ma podstaw do uznania, iż dane te nie zostały udostępnione pożyczkodawcy przez samego pozwanego. Skoro pozwany nie posługuje się sprawnie Internetem nie można wykluczyć, iż właśnie swoją córkę poprosił, aby wykonała w jego imieniu i w jego obecności, wszystkie niezbędne kroki do zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki. Bo skoro pieniądze z pożyczki wpłynęły na rachunek pozwanego, to trudno uznać, iż ktoś oprócz pozwanego uzyskał korzyść z przedmiotowej pożyczki. Jednocześnie podano, że adres e-mail, jaki został podany przy zawieraniu umowy pożyczki to jest to adres: (...). W końcu powód nie negował faktu, iż córka pozwanego miała dostęp do dokumentów pozwanego, jak i jego kont, jednak z samego tego faktu powód nie może automatycznie zakładać, iż również w przypadku przedmiotowej pożyczki to właśnie ona posłużyła się danym pozwanego.

Na rozprawie dnia 15 listopada 2021 r. (k. 160) Przewodniczący poinformował o treści znanych sądowi z urzędu ostatnich czynności ze spraw sygn. akt V C 1058/20 oraz sygn. akt V C 398/19, z uwagi na tożsamość składu, a dotyczących małżonków R..

Następnie zarządzeniem z dnia 11 marca 2022 r. nakazano zobowiązać pełnomocnika powoda do złożenia w terminie 14 dni dokumentu, o którym mowa w ostatnim akapicie na str. 2 pisma procesowego z dnia 6 grudnia 2021 r., tj. odpisu zawiadomienia organów ścigania, pod rygorem ujemnych skutków procesowych z art. 233 § 2 kpc i oddalenia ewentualnego wniosku o zawieszenie postępowania. Pełnomocnik nie wykonał w/w zobowiązania Sądu. Wobec tego postanowieniem z dnia 13 lipca 2022 r. Sąd postanowił wobec braku odpowiedzi na zobowiązanie Sądu oddalić ewentualny wniosek pełnomocnika powoda o zawieszenie postępowania (art. 177 § 1 pkt 4 kpc w zw. z art. 233 § 2 kpc).

W końcu postanowieniem z dnia 7 listopada 2022 r. Sąd postanowił wobec przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i uprzedniego odebrania od stron stanowisk na piśmie zamknąć rozprawę celem wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zsz<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Jednocześnie z uwagi na konieczność zachowania jasności wyводу prawnego, jak również realizując postulat zwięzłości uzasadnienia (art. 327<sup>(1)</sup> § 2 kpc), jedynie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy stanowiska prawne stron, zawarte w ich pismach procesowych, a w tych kluczowe twierdzenia i zarzuty w tym zakresie, zostały przedstawione i omówione przy wyjaśnieniu podstawy prawnej postanowienia z przytoczeniem przepisów prawa (art. 327<sup>(1)</sup> § 1 pkt 2 kpc). Tym bardziej, że Sąd nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ( wyrok SN z dnia 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNAPiUS 1999, Nr 23, poz. 758). W końcu przepis nie zawiera wymogu zamieszczenia w uzasadnieniu polemiki z argumentacją prawną strony, której sąd nie podzielił ( postanowienie SN z dnia 2 kwietnia 2021 r., I CSKP 110/21, teza 1, Legalis ).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód (...) S.A. z siedzibą w W. dnia 23 lutego 2016 r. zawarł umowę pożyczki, w której zostały podane jako dane pożyczkobiorcy dane pozwanego Z. R. (1), tj. jego imię, nazwisko, nr PESEL i adres zamieszkania.

Umowa została zawarta bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość. Adres e-mail, jaki został podany przy zawieraniu umowy pożyczki to jest to adres: (...). Natomiast numer IP komputera, z którego została zawarta umowa pożyczki to nr (...). Dostawcą usług internetowych dla tego numeru jest (...) S.A. z siedzibą w P..

Potwierdzeniem zawarcia tej umowy w ten sposób był przelew 1 zł na konto powoda. W rezultacie tego samego dnia powód dokonał przelewu kwoty 2.000 zł pożyczki.

Z. R. (1) nie zawarł jednak tej umowy w lutym 2016 r. z P., lecz poza jego zgodą i wiedzą uczyniła to podszywając się pod niego jego córka A. P.. Na wniosku o tę pożyczkę został bowiem podany jego stary i nieaktualny już wówczas nr jego dowodu osobistego (tj. wydany w dniu 4 stycznia 2006 r. o nrze (...)), ponieważ małżonkowie R. już w grudniu 2015 r. otrzymali nowe dowody osobiste, a nowych numerów nie znała ich córka, ponieważ mieszkała w innym mieście (L.). Pozwany już uprzednio w dniu 19 grudnia 2015 r. miał wydany nowy dowód osobisty, o nrze serii C. (...).

Pozwany, ani jego żona nie zawierali tej, ani innej umowy przez Internet. Jego żona nawet w ogóle nie potrafi obsługiwać komputera. Z kolei Z. R. (1), co prawda, obsługuje komputer, ale potrafi jedynie zainstalować i odczytać pocztę oraz przeczytać wiadomości sportowe. Nie byłby natomiast w stanie przejść takiej ścieżki o kredyt przez Internet.

Małżonkowie R. niczego nie uzyskali z tytułu w/w umowy pożyczki, ani nawet nie wiedzieli nic na jej temat. Nie wiadomo też, czyje jest konto, na które powód przekazał środki pieniężne z tytułu pożyczki. Pozwany, ani jego żona nie zaciągali zresztą żadnych kredytów i mieli tylko 2 rachunki bankowe, tj. w (...) i Banku (...), z których ten drugi założyli wcześniej. Pożyczka została przelana na rachunek banku zaczynający się od numeru (...), który odpowiada numerowi banku (...), w którym pracowała córka pozwanego, natomiast numer banku (...) pozwanego jest inny, gdyż zaczyna się od cyfr (...).

Małżonkowie R. nie zawiadamiali organów ścigania ws. córki, ponieważ jest ich najbliższa rodzina. A. P. to ich pierworodna córka.

**Dowód:** niesporne co do adresu e-mail i numeru IP oraz numerów banków, a nadto umowa pożyczki wraz z wnioskiem (k. 9-13), potwierdzenia wykonania (k. 18-20), informacja ze strony InfoBylp.com (k. 83-86), zeznania świadka H. R. (k. 121-124) i zeznania pozwanego (k. 157-160)

Zgodnie z postanowieniami w/w umowy pożyczki jej okres obowiązywania był do dnia 21 lutego 2017 r.

Z kolei łączne zobowiązanie do spłaty wynosiło 3.173,91 zł, w tym: całkowita kwota pożyczki 2.000 zł, prowizja za udzielenie pożyczki 1.065,60, odsetki umowne 108,31 zł (oprocentowane 10 % per anno).

**Dowód:** niesporne, a nadto informacje (k. 8, 16), umowa pożyczki (k. 9-13), wykaz operacji (k. 14), harmonogram (k. 15)

Pismem z dnia 8 grudnia 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty zadłużenia wynikającego z umowy o pożyczki, zakreślając termin do dnia 22 grudnia 2017 r.

Z tytułu powyższej ani pozwany, ani jego córka, ani nikt inny dokonali żadnych wpłat.

**Dowód:** niesporne, wezwanie do zapłaty (k. 17)

Córka A. P. pracowała bowiem faktycznie w Banku (...) w P., a po awansie jako dyrektor oddziału w L.. Aby otrzymać premię poprosiła rodziców, aby na miesiąc założyli konto w tym banku, które miało być zamknięte po tym terminie i którzy podpisali dokumenty na zamknięcie tego rachunku.

Po kilku latach małżonkowie R. dowiedzieli się przypadkiem, kiedy chcieli kupić lodówkę za kredyt, że nie mogą tego uczynić, ponieważ znaleźli się w rejestrze dłużników, gdyż ich córka brała kredyty na nich bez ich wiedzy. W przypadku rodziców było to kilkanaście umów kredytowych w (...), a także umowy zawarte przez Internet z firmami pożyczkowymi. Mając dane rodziców używała ich oraz fałszowała zaświadczenia o zarobkach, aby brać kredyty, czy pożyczki. W rezultacie tego małżonkowie lodówkę nabyli w tej sytuacji za gotówkę.

Ostatecznie A. P. została w listopadzie 2015 r. dyscyplinarnie zwolniona z (...). Po tym zwolnieniu w dniu 11 listopada 2015 r. podpisała ona własnoręcznie oświadczenie, w którym przyznała, że świadomie korzystała z rachunku jej rodziców w Banku (...) bez ich wiedzy. Środki, które pochodziły z kredytów, kart kredytowych oraz limitów na koncie wykorzystywała bez wiedzy rodziców. Jednocześnie w tym samym dniu wysłała do ojca smsa z numeru telefonu + (...), z którym usprawiedliwiała się przed rodzicami, że ich bardzo zawiodła i przeprasza.

Poza tym brała ona także kredyty na rodzinę i znajomych. Wyludziła również pieniądze od chrześnicy H. R., wprowadzając ją w błąd, że pozwany jest rzekomo chory na raka i że córka chce mu pomóc. Przede wszystkim jednak A. P. oszukała swoją macierzystą babcię K. D. (1), która upoważniła wnuczkę do założonej w banku lokacie. W związku z tym A. P., córka Z. i H. z. D., została skazana wyrokiem z dnia 24 listopada 2017 r. przez Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu za 8 czynów z art. 286 § kk w zw. z art. 270 kk i 11 § 2 kk polegających na wykorzystaniu danych osobowych K. D. (2), podrobieniu jej podpisu na umowach o kredyt gotówkowy i wprowadzeniu (...) SA w błąd co do tożsamości osoby zawierającej kredyt. Nadto została skazana za 11 czynów z art. 270 kk polegających na przedłużeniu umowy o kredyt gotówkowy ze sfalszowanym uprzednio przez siebie podpisem K. B.. Dodatkowo została skazana za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 270 i 11 § 2 kk polegający na tym, że wykorzystując dane osobowe K. B. przez podrobienie podpisu na umowie o udzielenie kredytu i wydanie karty kredytowej z limitem 6.200 zł wprowadziła w błąd (...) SA co do tożsamości osoby zawierającej umowę. Sąd wymierzył A. P. kary za popełnione czyny oraz orzekł karę łączną w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności oraz 800 zł stawek dziennych po 100 zł. Wykonanie kary Sąd zawiesił warunkowo na okres 5 lat.

Wyrok karny jest prawomocny. Sąd karny wystawił w 2020 r. list gończy za skazaną, ponieważ córka pozwanego wyjechała zagranicę i krótko po tym ślad się urwał.

**Dowód:** protokoły rozpraw ze sprawy sygn. akt V C 1058/20 (k. 117-118, 151-153 ), oświadczenie A. P. (k. 125), wyrok karny (k. 145-150), zeznania świadka H. R. (k. 121-124), zeznania pozwanego (k. 157-160)

Przeciwko małżonkom R. toczyły się natomiast inne sprawy cywilne o zapłatę.

I tak w sprawie sygn. akt V C 398/19 pozwem z dnia 14 listopada 2017 r. powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa OSIEDLE (...) w P., reprezentowana przez fachowego pełnomocnika będącego radcą prawnym, domagała się od pozwanej H. R. zapłaty kwoty 2.095,13 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 699,65 zł od dnia 16 lipca 2017 r. do dnia zapłaty, od kwoty 697,83 zł od dnia 16 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty, od kwoty 697,65 zł od dnia 16 września 2017 r. do dnia zapłaty. H. R. dokonała jednak płatności należności głównej już po wniesieniu pozwu w tamtej sprawie, wobec czego postanowieniem z dnia 19 czerwca 2019 r. Sąd umorzył postępowanie w części, tj. co do żądania należności głównej w kwocie 2.095 zł 13 gr.

W tamtej sprawie Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana nie uiszczała systematycznie opłat eksploatacyjnych za przedmiotowe mieszkanie z powodu problemów finansowych i rodzinnych. Chodziło o opłaty z tytułu użytkowania lokalu mieszkalnego jakie winna była uiścić za okres od lipca 2017 r. do września 2017 r. wyniosły łącznie 2.095, 13 zł.

W tamtej sprawie Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania świadka Z. R. (1) – męża pozwanej, uznając, że zeznania ww. świadka były spójne, logiczne oraz w przeważającej mierze korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów. W swoich zeznaniach świadek podał, że wraz z pozwaną zaczęli mieć problemy finansowe na tle rodzinnym od ok. 2014/2015 r. Z. R. przyznał, że po otrzymaniu nakazu zapłaty w przedmiotowej sprawie dokonał przelewem elektronicznym 3 płatności po 1.000 zł każda. Świadek przyznał, że zadłużenie powstało z winy jego oraz pozwanej, co było spowodowane działaniem ich córki.

Ostatecznie wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 r. w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...) w P.” w P. przeciwko H. R. o zapłatę Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda wyłączne odsetki umowne w wysokości odsetek ustawowych za dochodzone okresy.

Apelacja od tamtego orzeczenia nie została wywiedziona i stało się ono prawomocne.

W tut. Sądzie toczyła się analogiczna do niniejszej sprawa sygn. V C 1356/14 o zapłatę 24.627 zł z powództwa G. (...) (...) z siedzibą w W. przeciwko H. R., w które ta pozwana złożyła analogiczne zeznania jak jako świadek w niniejszej sprawie, a jej mąż jako świadek złożył analogiczne zeznania jak jako strona w niniejszej sprawie.

**Dowód:** protokoły rozpraw ze sprawy sygn. akt V C 1058/20 (k. 117-118, 151-153), dokumenty z akt sprawy sygn. akt V C 398/19 i zeznania pozwanego (k. 157-160)

Pozwany Z. R. (1) liczy 67 lat i jest z zawodu technikiem mechanikiem. Od lat jest jednak na rencie, ponieważ choruje na serce i jest po zawale. Nigdy nie chorował na raka i nie otrzymywał od nikogo środków na leczenie.

Jego dochody w 2015 r. to 1.800 zł netto i tyle samo otrzymywała jego żona. Z tego było utrzymywane mieszkanie oraz młodsza córka O., która wtedy jeszcze studiowała. Pozwany w granicach 400-500 zł miesięcznie przeznaczają na leki.

Ich najstarsza córka mieszkała w L. przy ul. (...). Natomiast jej rodzice nigdy tam nie mieszkali, lecz od 1995 r. pod adresem os. (...) w P.. Z kolei od sierpnia 2020 r. zmienili oni miejsce zamieszkania na miejscowość P. koło N..

Pozwany był nie karany za składanie fałszywych zeznań.

**Dowód:** zeznania pozwanego (k. 157-160)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powyższego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Stanowią je przede wszystkim **dokumenty**, które Sąd uznał w całości za wiarygodne. Zważyć przy tym należy, że część zebranej dokumentacji stanowiły dokumenty urzędowe, które zgodnie z art. 244 kpc stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Nadto zgodnie z art. 11 kpc ustalenia wyroku karnego wiązały Sąd cywilny, co do popełnienia przestępstwa. Przepis ten zawiera bowiem wyraźny nakaz, że ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednocześnie, jak już wyżej wskazano, Sąd w trybie art. 228 § 2 kpc zwrócił uwagę na fakty znane sądowi z urzędu, tj. czynności (dokumenty) urzędowe ze spraw sygn. akt V C 1058/20 oraz sygn. akt V C 398/19 dotyczących małżonków R.. Z kolei dokumenty prywatne, zgodnie z treścią art. 245 kpc, stanowiły zaś dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W szczególności prawdziwość oświadczenia córki pozwanego nie budziła wątpliwości Sądu, tym bardziej, że również strona powodowa nie kwestionowała jego autentyczności.

Na mocy art. 243<sup>2</sup> kpc ww. wiarygodne dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowiły dowody bez wydawania odrębnego postanowienia. Skoro materiał dowodowy stanowiły opisane wyżej dokumenty, to tym samym z mocy ustawy stanowiły one przedmiot postępowania dowodowego.

Jednocześnie skoro art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 kpc zobowiązuje do wskazania w uzasadnieniu jedynie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, to zbędne już było dalsze motywowanie przyczyn uznania w/w (jak i poniższych) dowodów za wiarygodne, tym bardziej jeszcze mając na uwadze postulat zwięzłości uzasadnienia (art. 327<sup>1</sup> § 2 kpc).

Skoro zatem, już wyżej stwierdzono, zbędne jest motywowanie przyczyn uznania dowodu za wiarygodny, to wskazać należy, że przymiot ten Sąd przyjął również w przypadku dowodów osobowych, ponieważ brak było podstaw do dyskredytowania wiarygodności zeznań świadka i pozwanego. Wskazać wszakże należy, że zeznania te korelowały nie tylko wzajemnie ze sobą, ale również z zeznaniami tych osób składanymi w innych sprawach z udziałem tych osób. I tak postanowieniem z dnia 15 lutego 2021 r. Sąd postanowił dopuścić dowód z przesłuchania w charakterze **świadka H. R.** na fakt dokonywania oszustw i podrabiania dokumentów przez córkę pozwanego A. P. oraz na fakt tego, iż pozwany nie zawarł przedmiotowej umowy pożyczki z powodem, tj. (...) S.A. z siedzibą w W., przy czym z uwagi na ówczesny stan epidemii dowód ten na podstawie art. 271<sup>1</sup> kpc przeprowadzono poprzez złożenie przez świadka H. R.

zeznania na piśmie. Następnie Sąd postanowił na fakty, jak w pkt 10.1.2.sprzeciwu (k. 31 akt) przeprowadzić dowód z **przesłuchania pozwanego**, który nadto podczas przeprowadzenia tego dowodu okazał również oryginały smsa i pisemnego oświadczenia jego córki. Dowody te zresztą nie były co do zasady kwestionowane przez powoda.

Sąd postanowił już natomiast postanowieniem z dnia 22 lipca 2020 r. na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 4 kpc w zw. z art. 159 Prawa telekomunikacyjnego pominąć wniosek pełnomocnika pozwanego z pkt. 10.4.1 sprzeciwu (k. 32 akt) o zwrócenie się przez Sąd cywilny o informacje objęte tajemnicą telekomunikacyjną. Nie tylko bowiem zawodowy pełnomocnik pozwanego nie wykonał zobowiązania Sądu z dnia 11 marca 2020 r. (k. 66 akt) do złożenia w terminie 14 dni pisma przygotowawczego wskazującego podstawę prawną żądania w pkt 10.4.1 sprzeciwu informacji objętej tajemnicą telekomunikacyjną i podstawy prawnej do zwolnienia operatora z tej tajemnicy przez sąd cywilny, jak również wskazującego w w/w terminie nazwę i siedzibę dostawcy usług internetowych, wszystko pod rygorem ujemnych skutków procesowych i pominięcia dowodu. Przede wszystkim jednak dowód taki okazał się niemożliwy do przeprowadzenia. Jak bowiem zwraca się uwagę w doktrynie (Marcin Janik, Kwalifikacja dowodowa danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną w postępowaniu cywilnym, Monitor Prawniczy, 3/2015) w aktualnym stanie prawnym, ustawodawca ogranicza kompetencje sądów powszechnych przyznając prawo żądania udostępnienia danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną wyłącznie sądom karnym. Natomiast w orzeczeniach sądów powszechnych stwierdzono, że ani Prawa telekomunikacyjnego, ani przepisy kpc nie stwarzają podstawy prawnej uzasadniającej wydanie przez sąd w sprawie cywilnej postanowienia dowodowego obligującego operatora do przetworzenia i przekazania temu sądowi danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną (zob. postanowienie SA w Białymstoku z 6.4.2011 r., I ACz 279/11, OSAB Nr 1/2011, poz. 36–38). W art. 159 ust. 4 Prawa telekomunikacyjnego wyraźnie bowiem ogranicza prawa ujawniania komunikatów i danych jedynie na skutek postanowienia sądu karnego, a nie każdego sądu.

Ponadto pełnomocnik pozwanego nie wykonał również zobowiązania Sądu do przedstawienia w terminie 14 dni oświadczenia nt. zawiadomienia organów ścigania, o którym mowa we wniosku procesowym pełnomocnika powoda zawartym w ostatnim akapicie pisma procesowego pełnomocnika powoda z dnia 24 czerwca 2020 r. (k. 90 akt), pod rygorem ujemnych skutków procesowych z art. 233 § 2 kpc.

Wobec jednak ujawnienia nowych okoliczności Sąd następnie postanowił zobowiązać z kolei pełnomocnika powoda do podania w terminie 14 dni, czy spełnił społeczny obowiązek zawiadomienia prokuratora lub policji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa ściganego z urzędu, tj. oszustwa na szkodę powoda, a mającego polegać na posłużeniu się przy zawarciu umowy pożyczki z dnia 23 lutego 2016 r., tj. przy wniosku o pożyczkę numerem dowodu osobistego Z. R. (1), który to dowód osobisty już od dnia 19.12.2015 r. był nieważny z uwagi na wydanie nowego dowodu osobistego pozwanemu, pod rygorem ujemnych skutków procesowych i uznania, że takiego zawiadomienia nie składał.

Strona powodowa również nie wykonała tego zobowiązania, a to na niej w tej sytuacji spoczywał ciężar dowodowy wykazania, że zawarcie umowy pożyczki nie stanowiło jednak przestępstwa.

W ocenie zaś Sądu pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał w takiej sytuacji na wydanie rozstrzygnięcia w sprawie (art. 316 kpc), gdyż to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia (art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc) okoliczności mających uzasadnić jego żądanie, a na stronie pozwanej - okoliczności przeciwnych.

Powyższe zatem przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości z dokumentów i fakt uprzedniego odebrania od stron stanowisk na piśmie pozwalał Sądowi zamknąć rozprawę celem wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15z<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

### **Sąd zważył, co następuje:**

(...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko Z. R. (1) o zapłatę z tytułu umowy pożyczki podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 720 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W okolicznościach sprawy powód dochodził zapłaty od pozwanego z tytułu umowy pożyczki z dnia 23 lutego 2023 r., która miała zostać zawarta pomiędzy stronami w formie elektronicznej.

W myśl ogólnych zasad kodeksu postępowania cywilnego i kodeksu cywilnego (wskazanych przepisów art. 6 kc i art. 232 kpc) to na powodzie spoczywał w niniejszym postępowaniu ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (tak też SN w orzeczeniu z 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSNCP 9/70, poz. 147). Jeżeli natomiast strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (tak SN w orzeczeniu z 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82). Powód, jako wywodzący z tego tytułu korzystne dla siebie skutki prawne, zobowiązany był zatem wykazać, że wskazana wyżej umowa została zawarta z pozwanym Z. R. (1) jako pożyczkobiorcą.

Powód powyższego jednak nie wykazał. Zwrócić należy uwagę, że strona pozwana w sposób wyraźny już w sprzeciwie zaprzeczyła, by była stroną umowy pożyczki z dnia 23 lutego 2023 r. Pozwany podkreślił, że nigdy nie zawierał umowy pożyczki z powodem, w tym w szczególności wskazał już w sprzeciwie na ważną okoliczność mogącą rzutować na ważność spornej czynności prawnej, a mianowicie na fakt, że przedmiotowa pożyczka jest kolejną zawartą na jego dane osobowe przez córkę, która miała dopuścić się szeregu przestępstw.

Już z tego powodu należało stwierdzić, że powód nie sprostał obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc i 232 kpc udowodnienia faktów z jakich wyprowadzał skutki prawne. Powód nie przedstawił dowodów na sposób zawarcia umowy przez pozwanego oraz na przelanie przez niego kwoty pożyczki na konto Z. R. (1).

W pierwszej zatem kolejności należy wskazać, że strona powodowa nie zdołała wykazać, iż umowa pożyczki została ważnie zawarta oraz że kwota pożyczki została kiedykolwiek i gdziekolwiek przelana pozwanemu.

Po pierwsze, w ocenie Sądu, powód winien był wykazać, jaki był indywidualny rachunek bankowy, na który rzekomo dokonano przelewu pożyczki oraz przez kogo został rachunek ten został utworzony. W związku z tym podkreślić należy, że nie wykazał, by wydał pozwanemu przedmiot umowy pożyczki. Wobec zaprzeczenia strony pozwanej, by otrzymał przedmiot umowy, fakt wydania kwoty kapitału pożyczki pozostał więc nieudowodniony.

Po wtóre, w okolicznościach podanych przez pozwanego, które wyżej uznano za wiarygodne, nawet jeśli doszło do zawarcia umowy, to nie przez pozwanego. Na tę okoliczność powód nie przedstawił żadnych dowodów, że to właśnie pozwany był stroną umowy, poza bowiem dokumentami elektronicznymi, w których jedynie posłużono się danymi Z. R. (1) i to nie zawsze jeszcze aktualnymi. Musiało natomiast dojść do zawarcia umowy przez córkę pozwanego, która podszyla się pod dane ojca, a co w takim wypadku pozwala uznać umowę za nieważną. Dodatkowo zeznania pozwanego i jego żony –świadka H. R. – potwierdziły, że dochodziło i to niejednokrotnie do wyludzenia pożyczki i kredytów przez ich nieodpowiedzialną córkę, która posługiwała się danymi osobowymi jej rodziców. Dodatkowo załączony wyrok karny oraz okazany sms potwierdził zeznania pozwanego i jej żony. Strona pozwana wykazała zatem w ten sposób, że to inna osoba posłużyła się jej danymi osobowymi celem zawarcia umowy pożyczki, a ona sama nigdy nie składała takiego oświadczenia woli pożyczkodawcy.

Tym bardziej, że już z dokumentu złożonego przez stronę powodową przy pozwie w postaci wniosku o pożyczkę wynikało, że posłużono się w nim już nieważnym w 2016 r. numerem dowodu osobistego pozwanego, który został unieważniony jeszcze w 2015 r. Nowego numeru nie знаła zaś jego córka, co tym bardziej potwierdzało wersję pozwanego.

W tym stanie rzeczy, wobec aktywnej postawy pozwanego w procesie, powód zobowiązany był przedstawić dowody wskazujące na to, że to jednak pozwany, a nie inna osoba, posłużył się jego danymi osobowymi przy zawieraniu umowy pożyczki z dnia 23 lutego 2016 r. Absurdalnym zaś by było, żeby pozwany posłużył się danymi dowodu osobistego,

którego już nie miał. Na tę okoliczność powód nie przedstawił zaś żadnych dowodów, a to na powódzie, zgodnie z art. 232 kpc, ciążył obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodził skutki prawne.

Co więcej, pozwany nie kwestionował co do zasady twierdzeń pozwanego oraz zeznań jego i jego żony. Nawet wprost przyznał w odpowiedzi na pozew (por. art. 229 kpc), że pozwany słabo porusza się po Internecie i to że to jego córka miała dostęp do jego danych. Z. R. (1) zaś częściowo, a jego żona wręcz już całkowicie, byli wykluczeni cyfrowo, co korelowało również z jego wiekiem, stanem zdrowia i niewysokim wykształceniem. W świetle zaś wyroku karnego skazujące córkę pozwanego za przestępstwa na szkodę rodzonej babci, jak i faktu, że już 2015 r. pozwany wykrył nieczne zachowania córki również na szkodę jej rodziców, za które została zwolniona dyscyplinarnie z pracy, nie sposób uznać za zgodną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki gołosłowną sugestią powoda, jakoby niedługo potem na początku 2016 r. jej ojciec miałby ją prosić o zawarcie na jego dane pożyczki internetowej. Tym bardziej, że małżonkowie R. takich pożyczek, ani kredytów nie zaciągali. Choć ich dochody były skromne, to jednak byli w stanie w 2015 r. kupić za gotówkę lodówkę, a następnie z pewnym opóźnieniem spłacić należność główną z tytułu zaległości czynszowych za 2017 r.

Zarazem nie sposób zarzucać pozwanemu i jego żonie, że nie składali jednak zawiadomień do organów ścigania przeciwko córce. Wszakże ściganie takiego oszustwa na szkodę pokrzywdzonego następuje wyłącznie na wniosek osoby najbliższej (por. 286 § 4 kk) dla sprawcy, a taką osobą jako najstarsza, choć zarazem marnotrawna, córka nadal jest. Taka nieco wyrozumiała postawa rodziców jest w pełni życiowo zrozumiała i właśnie dlatego akceptowana przez ustawodawcę w prawie karnym.

Powyższe nie oznacza bynajmniej, że Sąd cywilny faktu zaistnienia przestępstwa na szkodę pozwanego nie mógł ustalić samodzielnie na potrzeby niniejszego postępowania. Taki wniosek potwierdza także judykatura, że co prawda w sprawie nie wszczęto postępowania karnego przeciwko sprawcy. Niemniej nic nie stoi to na przeszkodzie ustaleniu we własnym zakresie przez sąd cywilny, że zachowanie sprawcy czynu niedozwolonego stanowi zarazem wypełnienie znamion przestępstwa w rozumieniu przepisów prawa karnego (wyrok SA w Poznaniu z 17.1.2023 r., I ACa 182/21, Legalis). Analogicznie zatem jak w przypadku babci również wobec ojca jego córka także w przypadku badanej umowy pożyczki dopuściła się czynu z art. 286 § kk w zw. z art. 270 kk i 11 § 2 kk polegającego na wykorzystaniu danych osobowych Z. R. (1) i wprowadzeniu (...) S.A. w błąd co do tożsamości osoby zawierającej umowę. Powołując się zaś na treść art. 286 kk należy podkreślić, że prawo zakazuje podejmowania takich czynności, w efekcie których ktokolwiek uzyskuje korzyść majątkową poprzez doprowadzenie innej osoby do rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu. A zatem naruszenie norm prawa karnego wywiera wpływ na ważność czynności prawnych. Spójność całego systemu prawnego nakazuje przyjąć bowiem, że dyspozycja art. 58 § 1 kc, w szczególności zaś przesłanka sprzeczności z prawem czy też obejścia prawa, nie odnosi się wyłącznie do wskazanych konkretnych norm prawa cywilnego, ale także do norm prawa karnego, które penalizuje zachowania bezprawne. Tym samym czynność prawna podjęta w celu przestępczym jest nieważna (art. 58 § 1 kc). Powyższe prowadziło Sąd cywilny do ustalenia zatem nieważności czynności prawnej, a to z racji zawarcia umowy cywilnoprawnej w sposób przestępczy. Jednocześnie fakt braku ważności czynności prawnej powoda implikował w tym przypadku istotne następstwa prawne dla bytu tej umowy cywilnoprawnej, a tym samym dla zasadności wynikających z niej roszczeń pieniężnych.

W rezultacie Sąd doszedł w niniejszej sprawie do analogicznych wniosków jak sprawie karnej i stwierdził nieważność czynności prawnej w postaci zawarcia umowy pożyczki, co już czyniło powództwo pożyczkodawcy a limine niezasadnym.

Poza tym Sąd winien był zbadać ważności tej umowy z punktu widzenia przestrzegania zasad współzycia społecznego przez stronę (art. 58 § 2 kc). W myśl art. 58 § 2 kc nieważna jest przecież czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Co więcej, warto w tym miejscu zwrócić uwagę na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r. (V CSK 267/09, LEX nr 794582, teza 5), gdzie stwierdzono, że w przypadku gdy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego można ustalić niegodziwość zachowania strony umowy, wykorzystującej regulacje prawne do ukrywania prawdziwych celów dokonywanych czynności prawnych oraz oszustw, sąd winien zbadać ważności tej umowy z punktu widzenia przestrzegania zasad współzycia społecznego przez stronę (art. 58



§ 2 kc), jeśli ważności czynności prawnej nie można podważyć na podstawie art. 58 § 1 kc. Niewątpliwie zaś córce pozwanego, która był sprawcą oszustwa można jako stronie czynności prawnej (umowa pożyczki) poczynić nie tylko zarzut niegodziwości, lecz właśnie wręcz oszustwa na niekorzyść powoda. Powyższe jednak wskazuje, że taka umowa (czynność prawna) z mocy prawa okazała się nieważna, stąd też ewentualnej podstawy dochodzenia swoich roszczeń powód winien był szukać (czego jednak do końca procesu już nie uczynił) wyłącznie na podstawie instytucji odpowiedzialności deliktowej (i to nie wobec pozwanego, lecz wyłącznie jego córki).

Z kolei powyższy wniosek o nieważności umowy cywilnoprawnej stanowi zarazem dodatkowy argument za bezzasadnością domagania się przez powoda od pozwanego jakichkolwiek świadczeń wynikających z nieważnej ab initio umowy pożyczki.

Tym samym nie można uznać umowy pożyczki za ważnie zawartą. Powyższy zaś skutek prawny rodzi dalsze konsekwencje w postaci odpadnięcia kontraktowej podstawy prawnej i faktycznej dochodzonego roszczenia. Takie zatem roszczenie uznać należało za niezasadne w tej sytuacji i zasługujące na oddalenie. Zasadzenie bowiem świadczeń na podstawie nieważnej czynności prawnej prowadziłoby bowiem do bezpodstawnego wzbogacenia powoda na podstawie nienależnego w świetle prawa zobowiązań świadczenia.

Zresztą powód już do zamknięcia rozprawy nie zmienił podstawy faktycznej, ani prawnej żądania. Powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, konsekwentnie zaś i jednoznacznie za podstawę dochodzonego roszczenia wskazywał umowę pożyczki, czyli reżim kontraktowy. W ten sposób określił ramy sporu i wyznaczył elementy, do których ustosunkował się pozwany podnosząc zarzuty obronne.

W związku z tym stwierdzić należy, że określając wymagania pozwu, art. 187 kpc nie wymienia wśród jego warunków obligatoryjnych, ani fakultatywnych przytoczenia podstawy prawnej określonego w pozwie żądania (art. 187 § 1 kpc). W myśl rzymskiej zasady *da mihi factum dabo tibi ius*, ustalenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu. Jak jednak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lutego 1999 r. (I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152), wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagalne, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Powołanie podstawy prawnej żądania w sposób pośredni określa również sferę faktyczną sprawy, bowiem określa, jakie fakty będą relewantne dla oceny zasadności żądania. Skoro zaś wyrokowanie ma mieścić się w granicach faktycznych powództwa i nie jest dopuszczalne uwzględnienie żądania na podstawie faktów niewskazanych przez powoda jako podstawa faktyczna żądania, choćby ujawnionych w toku procesu (art. 321 § 1 kpc), to powołanie w pozwie podstawy prawnej żądania jest dla sądu wiążące o tyle, że wyznaczając sferę relewantności faktów kierunkuje granice żądania pozwu. Wybierając podstawę prawną powód określa nie tylko granice okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale nadto określa granice obrony pozwanego, ponieważ pozwany podejmuje tę obronę w takim zakresie jaki wynika nie tylko z faktów, ale i ze wskazanego przepisu; pozwany nie ma obowiązku konstruowania w taki sposób swojej obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe zarzuty mogące wynikać z wszystkich możliwych podstaw rozstrzygnięcia.

Przy tak sformułowanej podstawie faktycznej Sąd nie miał możliwości oceny zgłoszonego roszczenia przez pryzmat innych przepisów materialnoprawnych, jak regulujące odpowiedzialność np. z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd nie był bowiem władny w tej kwestii orzekać ponad jednoznacznie sprecyzowane żądanie (por. art. 321 § 1 kpc). W świetle art. 321 § 1 kpc niedopuszczalne jest bowiem zasądzenie określonego świadczenia pieniężnego na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu w sytuacji, gdy umowa pożyczki obejmująca to świadczenie jest nieważna (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006/2/38). Notabene, postępowania dowodowe i tak wykazało, że pozwany w najmniejszy sposób nie został wzbogacony z tytułu nieważnej umowy zawartej na jego dane, bez jego wiedzy, ani woli.

Poza tym za oddaleniem powództwa przemawiał również wzgląd na ogólną sytuację osobistą, zdrowotną, rodzinną i materialną pozwanego, który należało ocenić pod kątem naruszenia art. 5 kc przez powoda. Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego

prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W ocenie Sądu również tzw. względy słusznościowe mogły w niniejszej sprawie przemawiać za oddaleniem żądania powoda zapłaty przez pozwanego świadczenia wynikającego z umowy pożyczki. W szczególności zważyć należy, że pozwany jest osobą schorowaną, rencistą i niskich dochodach, a o stałych i niemałych wydatkach na leki. Zarazem został i to niejednokrotnie skrzywdzony przez własną córkę, której miejsce pobytu jest nieznanne. W tej sytuacji zasądzenie od niego kwoty wyraźnie większej od jego ówczesnych (z 2016 r.) dochodów stałoby w niewątpliwej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Pozwany bowiem nie tylko ma trudną sytuację materialną i osobistą, ale nadto realnie nie korzystał z usług powoda. Wreszcie porównanie potencjałów majątkowych stron (powód jest wszakże spółką kapitałową, znaną powszechnie z masowego udzielania pożyczek) wskazuje, iż powód poniósł jedynie nikły uszczerbek majątkowy. Dodatkowo to ten przecież z natury rzeczy profesjonalny podmiot zaniechał prawidłowej weryfikacji wniosku o pożyczkę, w którym posłużono się nieważnym dowodem osobistym. Tymczasem w ocenie Sądu to udzielający pożyczki jest zobowiązany do weryfikacji prawidłowości i kompletności danych podanych we wniosku, a rezultacie tego do potwierdzenia tożsamości pożyczkobiorcy, a co nie nastąpiło w realiach niniejszej sprawy.

Tym samym w ocenie Sądu, gdyby nawet kontrfaktycznie umowę uznać za w pełni ważną i skuteczną, to i tak takie żądanie, kierowane wobec konsumenta, również przeczyłoby zasadom słuszności, jako sprzeczne z zasadami uczciwego obrotu. Wobec tego powództwo o zapłatę zasługiwało w całości na oddalenie, a powód nie może w tej sytuacji korzystać z ochrony sądowej.

W tej sytuacji uznając roszczenie powoda o zapłatę za nieuzasadnione w całości, Sąd orzekł jak w pkt. 1 sentencji wyroku, oddalając powództwo w całości.

W końcu oddalenie powództwa w całości dotyczyło również żądania powoda o zwrot kosztów procesu. Natomiast o kosztach procesu strony pozwanej Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc), obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą sprawę. Zważyć bowiem należało, że pozwany wygrał proces w całości, stąd też powód winien mu zwrócić dochodzone koszty. Stąd też Sąd w pkt. 2 wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które składały się koszty zastępstwa procesowego jego pełnomocnika wg stawki minimalnej.

sędzia Kamil Antkowiak